

Ewa Siatkowska

## ZANIK WYRAZÓW W JĘZYKU POLSKIM I CZESKIM (MECHANIZM PROCESU I PROPORCJE ILOŚCIOWE)

Artykuł niniejszy oparty jest na słownictwie dwu średniowiecznych zabytków: polskiego *De morte prologus* (zachowany odpis pochodzi z końca XV w.) i czeskiego *Rozmlauváni člověka se smrti* (pierwodruk 1507). (...)

Poniżej zajmuję się tzw. archaizmami leksykalnymi, tzn. wyrazami, które wyszły lub wychodzą z użycia. (...)

Archaizmy zróżnicowane są chronologicznie. W praktyce leksykograficznej oraz w niektórych pracach z zakresu leksykologii wymienia się zwykle wyrazy archaiczne, przestarzałe, poniekąd przestarzałe itd., nie uściślając ich wieku. Próbując wprowadzić takie uściślenie, podzieliłam swój materiał na trzy warstwy chronologiczne: I - wyrazy, które wyszły z użycia na przestrzeni XV i XVI w., II - wyrazy, które wyszły z użycia na przestrzeni XVII i XVIII w., III - wyrazy, które wyszły z użycia na przestrzeni XIX i XX w. (...)

Archaizacja słownictwa jest procesem długotrwałym, żywotność niektórych wyrazów, zwłaszcza warstwy ostatniej, może więc budzić kontrowersje, czego dowodem jest często odmienna kwalifikacja poszczególnych haseł przez słownikarzy (...). W niniejszym artykule pozycje żyjące dziś na peryferiach systemu leksykalnego (język literatury, języki środowiskowe itp.) lub w gwarach traktuję jako archaizmy. Może się zdarzyć, że niektóre z nich już w XV w. należały do wyłącznie literackich. Ze względu na małą ilość poświadczeń średniowiecznego języka potocznego, problem ten trudno rozstrzygnąć.

s.271-272

(...) za wyraz (formę językową) przyjmuję formalny wykładnik jednego znaczenia leksykalnego, lub kilku bliskich znaczeń leksykalnych. Znaczenie leksykalne rozumiem jako społeczną percepcję pewnego fragmentu rzeczywistości zespoloną z funkcją relacyjno-tekstową i wyrażoną w formie językowej. (...)

Kryterium nadrzędnym jest dla mnie zanik danego wykładnika formalnego określonego znaczenia leksykalnego w języku dzisiejszym. (...)

Definicja znaczenia leksykalnego, którą się w niniejszym artykule posługuję, z jednej strony podkreśla związek tego znaczenia z rzeczywistością, którą odbija, z drugiej - z formą językową, którą wyraża. Pokrywa się to z trójdzielnią analizą znaku językowego, którą graficznie można przedstawić następująco:

Desygnat	Znaczenie leksykalne	Forma językowa
----------	----------------------	----------------

s.272-273

Analizując mechanizm zaniku wyrazów, postaram się wykazać, że wymienione trzy

elementy, składające się na pojęcie znaku językowego w toku archaizacji nie zanikają jednocześnie. Na tej podstawie wyróżniam trzy grupy archaizmów, zupełnie naturalnie nie pokrywające się z wymienionymi już warstwami chronologicznymi.

### Grupa 1

Brak desygnatu	Brak znaczenia leksykalnego	Brak formy językowej
----------------	-----------------------------	----------------------

Zanik desygnatu pociąga tu za sobą zanik pozostałych elementów. Tak ulegają zapomnieniu nazwy wyszłych z użycia realiów, zmienionych form pracy, stosunków społecznych, obyczajów. Np. *lanka* (...), *świętopietrze*, *gonić na ostre* (...).  
s.273-274

### Grupa 2

Desygnat	Brak znaczenia leksykalnego	Brak formy językowej
----------	-----------------------------	----------------------

Nadal istniejący fragment rzeczywistości przestał być wyodrębniany językowo. Wymienić tu można *poczpuła* ‘uderzenie w kark’ (jak stp. pokrewne *pogębek*), *prostynia* ‘prosta droga’, *roztocharz* ‘handlarz końmi’ (współczesne *koniarz* ma szerszy zakres znaczeniowy: ‘handlarz końmi, amator, znawca koni’), *krzywousty* jako nazwa pospolita (pokrewne stp. *krzywogłowy*, *krzywonos*) (...).

Archaizmy tej grupy na ogół określają pojęcia marginesowe, życiowo mało ważne. Nieraz ich ranga zmniejsza się z biegiem czasu, i to właśnie może powodować zanik wyrazu - tak np. ze względu na zmniejszającą się ekonomiczną rolę konia i handlarz końmi (stp. *roztocharz*) stał się postacią mało popularną (...).  
s.274

### Grupa 3

Desygnat	Znaczenie leksykalne	Brak formy językowej
----------	----------------------	----------------------

Trzecią, najliczniejszą grupę archaizmów stanowią wypadki w języku polskim i czeskim, kiedy zapomnieniu uległa tylko nazwa.

Zanik nazwy spowodowałby lukę w systemie leksykalnym, co byłoby niezgodne z dążeniem do ciągłej renowacji języka, dlatego jej miejsce musi zająć synonim. Pojawienie się synonimu jest zwykle znacznie wcześniejsze od zaniku określonej nazwy. O ile nie nastąpi semantyczna lub stylistyczna repartycja nazw synonimicznych, jedna z nich, niekoniecznie starsza, musi ustąpić. Oto przykłady z mojego materiału: *gorze* ‘nieszczęście’, *gospodzin* ‘pan’, *poczwa* (*pacwa*?) ‘figiel’, *kmieć* ‘wieśniak’, *mierziączka* ‘gniew’ lub ‘kłótnia’, *miłośnica* ‘ukochana’, *poczta* (*poczet*?) ‘dar, ofiara’, *rozpasta* ‘rozpusta’, *żak* ‘uczeń’ lub ‘student’, *miąwszy* ‘gruby, tłusty’, *nadobny* ‘piękny’, *niemocny* ‘słaby’, *imać się czegoś* ‘zabrać się do czegoś’, *chwaścić* ‘oszukiwać’, *zżec* ‘spalić’, *lelejać się* ‘ruszać się’, *morzyć*, *pomorzyć* ‘uśmiercać, uśmiercić’, *mieść się* ‘rzucać się’, *pląsać* ‘tańczyć’ (...).  
s.275

## Grupa 4

Brak desygnatu	Znaczenie leksykalne	Forma językowa
----------------	----------------------	----------------

Specyficzną kategorię tworzą wyrazy, które można by nazwać archaizmami rzeczowymi. Słowniki kwalifikują je na ogół jako wyrazy historyczne. Zarówno ich formy językowe, jak znaczenia leksykalne są przez warstwy kulturalne społeczeństwa powszechnie znane (znajomość ta podtrzymywana jest przez naukę historii czy literaturę historyczną), ale desygnaty ich już nie istnieją. Nazwy te przypominają eksponaty muzealne lub banknoty bez pokrycia. Z mojego materiału wymienić tu można np. *cześnik* (*czestnik*) ‘urzędnik dworski, dostojnik’, *podśedek* ‘zastępca sędziego w dawnym sądzie ziemskim (...)’.

s.276

Ewa Siatkowska, *Zanik wyrazów w języku polskim i czeskim (mechanizm procesu i proporcje ilościowe)*. Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej 11, 1972, s. 271-291.